

JACEK WINIARSKI

ur. 1952; Bychawa



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, Lubelskie Zakłady Graficzne, drukarnia, drukowanie gazet

Materiały drukowane w LZGrafie

Myśmy drukowali książki, najczęściej z Wydawnictwa Lubelskiego i było sporo książek naukowych dla wydawnictwa. Z tym, że naukowe książki to miały małe nakłady, tam tysiąc sztuk to było dużo. To było moim obowiązkiem, po prostu ja drukowałem to. Gazety to były tak: „Sztandar Ludu” i „Kurier Lubelski”, i później jak [powstało] tych czterdzieści dziewięć województw, każde województwo chciało mieć gazetkę swoją. I był u nas drukowany „Tygodnik Zamojski”, „Tygodnik Chełmski” i „Słowo Podlasia”. Jeszcze wrócę do lat tych sześćdziesiątych, siedemdziesiątych. Były tak zwane gazety zakładowe, „Głos FSC”, „Głos Świdnika”, z Puław były „Nasze Sprawy”, z Kraśnika „Życie FŁT”, była gazetka z Biłgoraja bodajże, to taka była „Wspólna sprawa” tak się nazywało. Była gazetka z Poniatowej. To takie większe zakłady, to chyba było zarządzenie odgórne, że propagandę się trochę drukowało i oni, i to też było tak, to było dość znaczące, sporo się tego drukowało, tak można powiedzieć. Taka była jedna z większym nakładem, gruba, to była książka pana Majewskiego „Wojna, ludzie, medycyna”, Napisał książkę o tym jak szedł z frontem, przez Afrykę, Włochy bodajże. Ponieważ nawet tam opisywane jest Monte Casino, że on walczył pod Monte Casino. To taka książka jedna, co pamiętam, że drukowałem. Później jeszcze raz ją drukowałem, ale już na maszynie offsetowej. Bardzo ważną gazetą to była „Kamena” lubelska, którą też sam ileś razy drukowałem, bo to był bodajże dwutygodnik. To była dość ciekawa gazeta o kulturze lubelskiej, a wtedy nawet sporo się działo w tym Lublinie.

Data i miejsce nagrania	2011-06-28, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Weronika Prokopczuk
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"